

Urokliwe miejsce w ogrodzie – oczko wodne



Oczko wodne to marzenie nie jednej osoby, ponieważ jak żaden inny element ogrodu, pozwala wykreować w nim magiczną aurę. Ciekawie rozmieszczone rośliny w połączeniu z odgłosem pluskającej wody pomagają się zrelaksować. Jeśli zdecydujemy się pozostać właścicielami takiego prywatnego akwenu, to najlepiej wykonać go samodzielnie, wtedy bowiem wypoczynek na świeżym powietrzu będzie jeszcze bardziej satysfakcjonujący. Tym bardziej, że własnoręczne zaprojektowanie oczka wodnego nie jest skomplikowaną czynnością. Na początku należy wybrać odpowiednie miejsce – najlepiej blisko tarasu i z dala od drzew, a następnie uzależnić jego kształt i wielkość od dostępnych parametrów przestrzennych... oraz inwencji twórczej.

AUTOR: WERONIKA GŁADKA | www.gordostudio.pl | +48 509 946 306

Materiał to podstawa

Nasze oczko może być wykonane z najróżniejszych materiałów. Bardzo pracochłonne i dosyć trudne jest wymurowanie zbiornika z cegieł bądź betonu. Cegły muszą być oczywiście odporne na wilgoć. Najczęściej stosowane są cegły klinkierowe. Łączymy je wodoszczelnym spoiwem i wykładamy folią, żeby dodatkowo ochronić przed długotrwałą ekspozycją na wilgoć. Zbiorniki takie powinny mieć pionowe boki, choć z jednej strony obrzeże musi znajdować się na równi z powierzchnią wody, by oczko nie było niebezpieczne dla zwierząt. Głębokość zbiornika nie powinna być duża.

Do zbiorników z betonu musimy wykonać szalunek, dodać do masy środki uszczelniające i pamiętać o niezwykle starannym wykonywaniu wszelkich prac. Kształt



oczka z betonu może być dowolny, ale przygotowanie bardzo skomplikowanego szalunku, może okazać się trudne. Krawędzie boczne mogą być pionowe, choć zaleca się nachylić je lekko na zewnątrz lub całkowicie wyprofilować półki. Gotowy zbiornik uszczelniamy od wewnątrz preparatem. Na zimę będziemy musieli jednak opróżnić zbiornik, by zapobiec rozsadzaniu go przez wodę. Inne materiały, z których możemy zrobić nasze oczka to specjalna folia PCW (polichlorek winylu), EPDM (syntetyczny kauczuk) lub ECB (etyleno-kopolimer). Nasze potrzeby doskonale mogą spełnić także gotowe formy oczek z tworzywa sztucznego lub laminatu wzmocnianego włóknem szklanym. Pamiętajmy o tym, by budować oczka zanim posadzimy w ogrodzie rośliny. Unikniemy w ten sposób ryzyka uszkodzenia roślin przy wykopie.

Do zadań specjalnych: pompy

Jako, że każde oczko wodne musi być w sezonie filtrowane i napowietrzane, konieczne będzie urządzenie, które zapewni te procesy, czyli pompa tłocząca wodę do filtra, z którego może następnie wypływać w formie strumienia lub kaskady.

W sprzedaży jest wiele rodzajów pomp: specjalne do filtrów, do zasilania kaskad, strumieni czy fontann, a także pompy uniwersalne. Zdecydowaną większość pomp zasila się napięciem 230V.

Pompy do filtra muszą być przystosowane do brudnej wody i mieć taką wydajność,



GOROPOSTUDIO OASE



AQUAFLORA

by w ciągu godziny przepompować połowę wody z naszego oczka. Takie pompy najlepiej postawić w najgłębszym miejscu dna sadzawki. Pompy do fontann muszą zasysać wodę czystą, stąd na wylocie znajduje się gąbką lub siatką filtrującą, które zatrzymują zanieczyszczenia. Taką pompę ustawiamy na podwyższeniu, nie na dnie. Filtr najlepiej ustawić na brzegu, a pompę zasysającą brudną wodę i tłoczącą ją do filtra – na dnie. Takie ustawienie ułatwia oczyszczanie i natlenianie wody, i uniemożliwia tworzenie się zastojów brudnej wody.

Na ratunek: filtry

Oczka, które umieszczone są w niezbyt nasłonecznionym miejscu, mają różne strefy głębokości i zatoczki, i których brzeg porośnięty jest roślinami szuwarowymi i zarybiony, mają często zdolność samooczyszczania się. Nie jest wtedy konieczne stosowanie filtrów. W innych przypadkach często pojawiają się glony, a woda nagrzewa się uwalniając szkodliwy amoniak. Wybór filtra powinien być uzależniony od zanieczyszczeń, jakich chcemy się pozbyć. Mogą to być zanieczyszczenia mechaniczne, czyli zawiesiny, cząsteczki unoszące

a błotne (mięta wodna, tatarak) – pochłaniają niezwykle szkodliwe związki azotu. Większość roślin charakteryzuje się szybki wzrostem i bez naszej czujności, bardzo szybko opanowują cały zbiornik. Szybko się one ukorzeniają, dlatego na dnie oczka powinniśmy utworzyć ok. 5-centymetrową warstwę żwiru. Rośliny sadzić powinniśmy na podłożu, które jest mieszanką piasku, gliny i kompostu. W jednym koszyczki sadzimy jeden gatunek, a podłoże przykrywamy jeszcze 3-5 cm warstwą żwiru i kamieni. Ograniczeniu zagęszczenia roślin służy wycięcie ich rozłóg sekactorem. Także liście roślin zakorzenionych w dnie i pływających, jeśli zajmują ponad 1/3 powierzchni wody, należy koniecznie usunąć. Liście lilii odcinamy tuż nad kłosem. Gatunki pływające (piszcze, hiacynty rzęś) po prostu odławiamy. Na zimę zostawiamy tylko rośliny zimozielone.

Alternatywa, czyli stawy kąpielowe

Na świecie coraz wielką popularnością cieszą się stawy kąpielowe, czyli tzw. ekobaseny. Wyróżnia je duża zdolność samooczyszczania się stawu to nic innego, jak odpowiednie dobrane pod względem liczebności i gatunków rośliny, odpowiedni filtr i kształt zbiornika. W stawach takich rośliny bagienne i glony konkurują o związki odżywcze. Korzenie roślin wychwytyują związki azotu powstałe w wyniku rozkładu innych organicznych elementów. Ograniczamy w ten sposób ilość substancji, którymi mogą odżywiać się glony. Czystość wody zależy w dużej mierze od drobnej fauny (np. oczniki czy dafnie), żywiącej się glonami. Żeby móc swobodnie pływać, będziemy potrzebować ok. 50-60 metrów kwadratowych wolnej od roślinności powierzchni. Dochodzi to tego tzw. strefa regeneracyjna, czyli po prostu bagienna, której

Ważnym elementem ogrodu są rośliny, ponieważ nic tak jak one nie podkreśli jego uroku.

się w wodzie, osady denne, albo zanieczyszczenia biologiczne. Najważniejsze by przez filtr w ciągu 2 godzin mogła przepłynąć woda z całego oczka.

Roślinny kostium

Podstawową zasadą rządzącą naszymi wyborami w doborze roślin do oczek, powinno się stać współwystępowanie gatunków podwodnych z gatunkami o pływających liściach i roślinami błotnymi. Rośliny o pływających liściach takie jak grzybień, grzybieńczyk wodny czy żabiściek pływający chronią wodę przed promieniami słońca, zapobiegają jej nagrzewaniu. Rośliny podwodne dotleniają wodę,



AQUAFLORA



GOROPOSTUDIO OASE



GORDOSTUDIO OASE

powierzchnia wynosić powinna ok. 50-150 metrów kwadratowych (więcej niż 70% powierzchni stawu).

Stawy uszczelniamy foliami hydroizolacyjnymi. Stosujemy te same rodzaje co w stawach ozdobnych, ale o większej grubości. Koniecznie pamiętajmy o zostawieniu tzw. przegród kapilarnych, czyli takiego miejsca przy brzegu, gdzie folia wywinięta jest kilka centymetrów nad poziomem wody. Oprócz folii możemy użyć materiałów mineralnych tj. glina czy betonit.

Aby nasz staw dobrze funkcjonował, musimy zapewnić mu ruch wody, który wymusza się za pomocą specjalnych pomp, umieszczonych najczęściej poza stawem i zasilanych napięciem 230V.

Na koniec konserwacja, czyli profilaktyczny przegląd na początku i końcu sezonu kąpielowego wszystkich urządzeń oraz zabezpieczenie stawu przed opadającymi liśćmi i gałęziami.



Kamienna oprawa

Tajemnica końcowego efektu tkwi w umiejętnym ułożeniu kamieni, kostki lub płyt chodnikowych dookoła powierzchni oczka. Należy zadbać, aby były dobrze umocowane zaprawą, co uchroni nawierzchnię przed zbyt szybkim łamaniem, a jej podłoże będzie bardziej stabilne.

LUBET